



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

20

kwietnia
czwartek
19:00

NFM, Sala Kameralna

Mozart Piano Quartet

Mozart Piano Quartet:

Mark Gothoni – skrzypce

Hartmut Rohde – altówka

Peter Hoerr – wiolonczela

Paul Rivinius – fortepian

Program:

Antonín Dvořák (1841–1904) *Kwartet fortepianowy Es-dur op. 87* [35']

I Allegro con fuoco

II Lento

III Allegro moderato, grazioso

VI Finale: Allegro ma non troppo

Ludwig van Beethoven (1770–1827) / **Ferdinand Ries** (1784–1838)

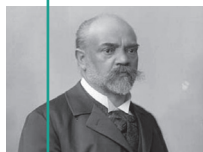
III Symfonia Es-dur op. 55 „Eroica” w opracowaniu na kwartet fortepianowy [45']

I Allegro con brio

II Marcia funebre: Adagio assai

III Scherzo: Allegro vivace

IV Finale: Allegro molto



A. Dvořák



L. van Beethoven

Wieczór z tonacją Es-dur

Artur Bielecki

Znaczenie Antonína Dvořáka dla muzyki naszych południowych sąsiadów było ogromne. Przede wszystkim zapewnił kulturze czeskiej rozwój muzyki symfonicznej (był autorem dziewięciu symfonii); nie zaniedbywał przy tym innych (niemal wszystkich) gatunków muzycznych (koncert, uwertura, poemat symfoniczny, opera, pieśń, kantaty i oratoria, dzieła religijne). Szczególnym mistrzem, niezwykle aktywnym i pełnym inwencji, okazał się Dvořák w dziedzinie muzyki kameralnej. „Lecz jego miłość do kameralistyki przez długie lata musiała być bezinteresowna – pisze Danuta Gwizdalanka – gdyż okazji do prezentowania utworów miał bardzo niewiele: pierwsze wykonanie kwartetu Dvořáka nastąpiło dopiero w 1878, a więc wtedy, gdy miał już ich gotowych dziesięć. Kiedy jednak w pełni inwencji, okazał się Dvořák w dziedzinie muzyki kameralnej. „Lecz jego miłość do kameralistyki przez długie lata musiała być bezinteresowna – pisze Danuta Gwizdalanka – gdyż okazji do prezentowania utworów miał bardzo niewiele: pierwsze wykonanie kwartetu Dvořáka nastąpiło dopiero w 1878, a więc wtedy, gdy miał już ich gotowych dziesięć. Kiedy jednak w pełni inwencji, okazał się Dvořák w dziedzinie muzyki kameralnej. „Lecz jego miłość do kameralistyki przez długie lata musiała być bezinteresowna – pisze Danuta Gwizdalanka – gdyż okazji do prezentowania utworów miał bardzo niewiele: pierwsze wykonanie kwartetu Dvořáka nastąpiło dopiero w 1878, a więc wtedy, gdy miał już ich gotowych dziesięć. Kiedy jednak w pełni inwencji, okazał się Dvořák w dziedzinie muzyki kameralnej.

Kwartet fortepianowy Es-dur op. 87 powstawał latem 1889 r.; praca nad nim zajęła kompozytorowi niespełna półtora miesiąca. Prawykonanie kompozycji odbyło się w Pradze jesienią 1890 r. *Kwartet fortepianowy Es-dur* z pewnością jest jednym z najlepszych, pełnych rozmachu, efektownych utworów kameralnych Dvořáka. Stuchacz spotyka się w nim z bogatym wyborem pięknych tematów. Nie brakuje też w kwartecie fragmentów wprost urzekających melodyjnością albo ciekawymi pomysłami kolorystycznymi. Jest to dzieło autora już czterdziestoosmioletniego, otwierające okres jego najpóźniejszej twórczości (od około 1890 r.), który będzie charakteryzować „szczegółne nasilenie poszukiwań nowych efektów, niestanna zmienność barw i planów brzmieniowych, wysubtelnienie środków oraz wysoki stopień wirtuozerii, stawiający ogromne wymagania wykonawcom” (Maciej Negrey).

Kwartet składa się z czterech rozbudowanych części, można więc powiedzieć, że w planie architektonicznym oddziałują tu symfonie Dvořáka. W części I (*Allegro con fuoco*) zasadniczą rolę odgrywa energicz-

ny, niemal triumfalny temat, pojawiający się już na samym początku utworu. Cała część odznacza się bogactwem ekspresji i brzmienia. W następującym po niej *Lento* zachwyca spokój i głęboki liryzm śpiewnych tematów, które inicjuje wiolonczela, później skrzypce. Kiedy do tego lirycznego dialogu przyłącza się fortepian, pojawia się burzliwy, namiętny epizod, w ogólnym nastroju mogący nieco przypominać muzykę Brahmsa (kompozytora, który bardzo cenił i promował swojego czeskiego kolegę). Uroczą jest część III (*Allegro moderato, grazioso*), w której muzyka tchnie pogodą życia i jakimś specyficznym charakterem, doskonale wpisującym się w codzienną kulturę krajów Europy Środkowej końca XIX w. Jest w tym miłe, swojskie ciepło i spokój, pobrzmiwają akcenty słowiańskie, cygańskie, austriackie i egzotyczne. Chciałoby się, z nutą nostalgii i ironii, powiedzieć „rodzinna Europa” – na ćwierć wieku przed kataklizmem pierwszej wojny światowej. Dzieło kończy się pełnym rozmachu, efektownym *Finale*.

Ferdinand Ries był niemieckim kompozytorem i pianistą, niezwykle interesującą postacią w muzyce początku XIX w. Mając siedemnaście lat, przybył do Wiednia po naukę u wiedeńskich mistrzów i stał się uczniem fortepianu u samego Ludwiga van Beethovena. Niezależnie od własnej twórczości kompozytorskiej Ferdinand Ries w historii muzyki ma zapewnione miejsce nie tylko jako uczeń, lecz także jako kopista i sekretarz Beethovena. Należał do najbliższego otoczenia genialnego kompozytora. Mistrz promował swojego ucznia, który jako pianista zadebiutował w Wiedniu w 1804 r., grając *III Koncert fortepianowy c-moll* samego Beethovena.

Ries był współautorem jednej z pierwszych biografii Beethovena. O jego stosunku do muzyki mentora świadczy m.in. opracowanie słynnej *III Symfonii Es-dur* „Eroiki”, którą zaaranżował na kwartet fortepianowy. Styl aranżacji wystawia znakomite świadectwo poziomowi warsztatowemu Riesa, który z powodzeniem rozwijał także własną, bogatą twórczość kompozytorską.

III Symfonia Es-dur op. 55 „Eroica” należy do najwspanialszych dzieł Beethovena. Została skomponowana w 1803 r., a po raz pierwszy wykonana publicznie dwa lata później. „Eroica”, czyli „Symfonia Bohaterska”, pierwotnie była inspirowana postacią Napoleona, później jednak – gdy kompozytor rozczarował się francuskim bohaterem – dedykacja została podarta. Nie zmieniło to jednak charakteru i wymowy muzyki. „Eroica” pozostała na zawsze apoteozą heroizmu i ludzkich zmagani o najwyższe ideały.

Arcydzieło to stało się utworem przetomowym w historii gatunku. Nikt przed Beethovenem nie stworzył symfonii tak porywającej i monumentalnej, a przy tym nowatorskiej właściwie w każdym aspekcie muzycznym. Duch wzniosłości i namiętność, ożywienie każdej partii instrumentalnej, niekonwencjonalne potraktowanie formy (rozbudowa pierwszej części, marsz żatobny w drugiej, zjawiskowo żywiotowe scherzo, imponujące wariacje w *Finale*) – wszystko to składa się na niepowtarzalne, genialne dzieło, jakim jest „Eroica”. Również w aranżacji Riesa wszystkie te wartości zostały zachowane.

Mozart Piano Quartet

Powstały w 2000 r. zespół tworzą zdobywcy nagród w konkursach: ARD w Monachium, German Music Competition, Scheveningen International Competition i Naumburg Competition NY. Zespół regularnie występuje w najważniejszych salach koncertowych w całej Europie, goszcząc w takich miastach, jak Berlin, Bazylea, Amsterdam, Rotterdam, Utrecht, St. Gallen, Zurych, Paryż, Madryt, Stuttgart, Norymberga, Londyn, Waszyngton, Nowy Jork, Los Angeles czy San Francisco, oraz na takich festiwalach, jak m.in. Beethovenfest Bonn czy Schleswig-Holstein Musik Festival. Ponadto kwartet odwiedził Japonię, Meksyk, Peru, Chile, Kolumbię, Brazylię i Australię, a jesienią 2016 r. odbył tournée po Ameryce Południowej. W planach na 2017 r. ma nagranie muzyki Faurégo, a także występy w Berlinie, Bonn, Monachium, Utrechcie, Hadze i Akwizgranie. W 2018 r. zespół odbędzie trasę koncertową po Stanach Zjednoczonych i Azji. Mozart Piano Quartet często dokonuje nagrań dla najważniejszych niemieckich stacji radiowych, można go usłyszeć w programach radiowych w Australii, Brazylii, we Włoszech, Hiszpanii i USA. Kwartet ma kontrakt na wyłączność z wytwórnią płytową MDG – zarejestrował muzykę Dwořáka, R. Straussa, Beethovena, Bonisa, Saint-Saënsa (album nagrodzony tytułem Editor’s Choice magazynu „Gramophone”), Mozarta, Schumanna i Brahmsa. Członkowie kwartetu wykładają na Universität der Künste w Berlinie, w Hochschule für Musik und Theater „Felix Mendelssohn Bartholdy” w Lipsku oraz w Royal Academy of Music w Londynie.



Mozart Piano Quartet, fot. Josep Molina

Organizator:



Partner:



Bank Polski

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.